

## Życiorys Ks. Juliusza Chyżewskiego

Urodził się 20. 04.1910 r. Po skończeniu w 1936 r. Wyższego Seminarium Duchowego w Sandomierzu otrzymał święcenia kapłańskie. Od 1936 do 1944 r. pełnił posługę jako wikariusz w parafiach w Janowcu, Policznej i Drzewicy. W grudniu 1944 r. aresztowany przez hitlerowców został zesłany na teren Niemiec, gdzie osadzono go w obozie koncentracyjnym w Gross- Rosen i w Dorze. Po powrocie do Polski został wikariuszem w Waśniowie. Pełnił posługę proboszcza kolejno w parafiach w Łękawicy, Alojzowie i Janowcu.

W roku 1968 został mianowany proboszczem parafii ćmielowskiej. Funkcję tę sprawował do dnia śmierci, tj. do 19.05.1987 r.

Ksiądz Juliusz Chyżewski okazał się znakomitym administratorem powierzonych mu dóbr kościelnych. W czasach jego probostwa powiększono teren cmentarza i wybudowano nowy wikariat. Wykonano wiele bieżących remontów kościoła, cmentarza, zakupiono organy, stale wzbogacano wyposażenie o nowe naczynia liturgiczne, szaty itp.

Nie dzięki temu jednak na trwale zapisała się w pamięci mieszkańców Ćmielowa. Wyjątkowo zgodnie wypowiadali się na jego temat ludzie, którzy znali go osobiście. Wszyscy podkreślali jego niespotykaną dobroć, zrozumienie dla ludzi, niezależnie od tego, jakie ktoś miał poglądy. Wspominali o jego wierze w Boga i w zwykłego człowieka. Był otwarty na świat, nie tylko na ten wielki ale i na ten mały, ćmielowski. Będąc proboszczem w trudnych czasach PRL-u potrafił odnaleźć się w tamtych realiach realizując m. in. Pielgrzymki, uroczystości kościelne, obchody „zakazanych” rocznic.

Nigdy nie przyjął ofiary od rodziny dotkniętej zdarzeniem losowym. Skromny, stroniący od wyszukanych ubiorów czy też bogatego wystroju plebanii, gdzie zamieszkiwał w warunkach iście spartańskich. W pamięci parafian utrwalił się jego obraz – idącego w czarnym płaszczu, czarnym kapeluszu, lekko pochylony, z nieodłączną teczką.

W roku 1976 został odznaczony godnością kanonika honorowego Kapituły Kolegiackiej w Opatowie.